

MIEJSCA, KTÓRE SĄ TUTAJ

/wydawnictwo objęte mecenatem Zarządu Miejskiego Obornik Śląskich/

Zamierzenie

Prace nad wydawnictwem prezentującym zabytkową architekturę Gminy Oborniki Śląskie rozłożyliśmy na dwa lata. W roku 2001 artysta plastyk Janusz Łozowski namalował cykl 21 akwarel. Na rok 2002 zaplanowaliśmy wydanie katalogu drukiem. Pomysł na kształt wydawnictwa ewoluował w trakcie prac nad nim, a punkt ciężkości zamierzenia artystycznego przesunął się w różnych kierunkach.

Pierwotnym zamierzeniem było zaopatrzenie każdej akwareli w historię przedwojenną i powojenną prezentowanej budowli opowiadaną przez mieszkańców danego domu: przedwojennych i powojennych. Taki pomysł prezentowania prac narodził się podczas nabożeństwa ekumenicznego celebrowanego przez pastora Hartmuta Knappe i księdza proboszcza Franciszka Jadamusa w czasie wizyty w Obornikach Śląskich grupy byłych oborniczian. Nabożeństwo było odprawiane w kościele katolickim pw. św. Judy Tadeusza i Antoniego Padewskiego, świątyni, która przed wojną była miejscem modłów ewangelików.

Właściwe dać rzeczy słowo

W trakcie nabożeństwa pastor Hartmut Knappe i ksiądz proboszcz Franciszek Jadamus wygłosili kazania - oba w dwóch językach. Słowa te wywarły ogromne wrażenie. Szczególnie słowa księdza Franciszka zostały ocenione jako historyczne i przełomowe. Traktowały o podobieństwie losów dwóch społeczności: byłych i obecnych oborniczianach. W mej pamięci ciągle żywe są słowa: "Wasi ojcowie, drodzy dawni oborniczanie, miasto to budowali, w nim wzrastali, troszczyli się o jego rozwój, o jego piękno i byli z niego bardzo dumni.

Ono było częścią ich życia W tym pięknym mieście dane Wam było przyjść na świat i spędzić lata dziecięce, które z tak wielkim pietyzmem wspominaliście i których wspomnienie głęboko zachowaliście w swoich sercach i w swojej pamięci. Miasto to, ziemię rodzinną, i wszystko to, co ją tworzyło, przekazaliście w godne ręce, bo przekazaliście tym, którzy również utracili swoją "małą ojczyznę", swoją ojcowiznę, którzy dobrze rozumieli, co to tęsknota, którzy przeżyli doświadczenia losu, zakosztowali poniewierki i tułactwa. I to oni, obecni oborniczanie, przejęli Wasze dziedzictwo, sprawili, że to miasto rozwija się i tętni życiem, że nie zarosło zapomnieniem i nie uległo zniszczeniu. Dzisiaj jest to nasze miasto, wspólne miasto, ojczyzna wszystkich oborniczian. Każdy pozostawił w nim swoje ślady: ślady owocnej pracy, troski i utrudzenia, ślady miłości do tej ziemi i jej mieszkańców. Wędrując uliczkami tego miasta możemy spotkać te ślady, ślady przeszłości i terażniejszości, na każdym kroku." Reszta tych słów równie pięknie nazywa rzecz po imieniu, a nikogo nie uraża i nie antagonizuje relacji pomiędzy Niemcami i Polakami.

Nie zrealizowany pomysł

Nawiązałam korespondencję z Brigitte Kessel. Zaprosiłam do współpracy architekta Krzysztofa Czerkasa, potomka repatriantów ze Wschodu. Porozumiałam się z Elżbietą Czermak-Mecke, oborniczanką, która obecnie wraz z mężem Christofem mieszka w Hanowerze i chętnie służy pomocą w porozumiewaniu się między byłymi i obecnymi oborniczaniem. Zaczęłam prowadzić rozmowy z osobami, które obecnie są mieszkańcami domów prezentowanych na akwarelach. Najbardziej zależało mi na wspomnieniach tych osób, które przyjechały do Obornik po wojnie i noszą w sobie pamięć domów i miejsc opuszczonych z historycznej konieczności. Wiedziałam, że prowadząc taki temat dotykam istoty rzeczy tego miasta. Wiedziałam, że poruszona kwestia będzie budzić emocje; nie przypuszczałam jednak, że tak wielkie. W konsekwencji odeszliśmy od osobistych historii. Jednak, myślę, nie na długo, a wydany katalog będzie zachęcał do otwarcia rodzinnych albumów i darowania miastu swoich opowieści.

Wynegocjowany kształt

Katalog otwiera esej "Dziedzictwo" Krzysztofa Czerkasa,

uzupełniony recenzjami architektonicznymi budowli z akwarel. Tekst Brigitte Kessel: wspomnienie-sen opatrzony jest wierszem "Wspomnienie" Josepha Barona von Eichendorffa. Osia katalogu jest 21 obrazów artysty plastyka Marka Marchwickiego, projektanta albumu. Obrazy są ilustracją nostalgii i tęsknoty z tekstu B. Kessel. Osoby, znaki i symbole na obrazach układają się według wyobraźni artysty, a konwencja snu czyni je uniwersalnymi. Jednakże wykorzystanie fotografii z obornickich rodzinnych albumów, współczesnej fotografii krajobrazowej, czy fotografii detalu architektonicznego wiąże te obrazy nierozzerwalnie z Obornikami. Akwarele są w nich świecącym elementem. Obrazy w pewien sposób podporządkowują się dyscyplinie wiersza "Wspomnienie". Każdy jest graficznym przekładem jednego wersu wiersza. Artysta budował swoją metaforę odwołując się do jednego z najprzemowniejszych odczuć - tęsknoty za bezpowrotnie minionym. Każdy obraz składa się z wielu warstw, niektórych ledwie widocznych i czytelnych. Spodnia warstwa, wspólna dla wszystkich prac, to motyw krzyżujących się polnych ścieżek z bucikami stojącymi na jednej z nich.

Refleksja

Katalog przygarnął i uprawnił wiele myśli i emocji. Wyzwolił wiele rozmów. Zaskoczył rozległością sfery, o której nie chce się mówić. Uświadomił, że ta sama rzecz jest nazywana różnymi słowami, nie tylko dlatego, że posługujemy się różnymi językami w sensie narodowościowym. Utwierdził nas w przekonaniu, że trzeba rozmawiać - dokądkolwiek ta rozmowa zaprowadzi.

Nasze wydawnictwo: w kategoriach artystycznych jest bardzo dobrą płaszczyzną wymiany myśli i emocji. Myślimy również, że niewiele miast wydając eleganckie i drogie materiały promocyjne zdobywa się na taki punkt wyjścia;

w kategoriach społecznych - ledwie dotyka istoty rzeczy, ale dajemy notkę o ciągu dalszym i mamy nadzieję, że z powodzeniem; w kategoriach politycznych - staraliśmy się uczynić to jak najrozumniej.

Romana Obrocka

Miejsca, które są

teksty: Krzysztof Czerkas, Brigitte Kessel

akwarele: Janusz Łozowski

projekt graficzny, projekt okładki, tytuł: Marek Marchwicki

tłumaczenie: Janusz Stopyra

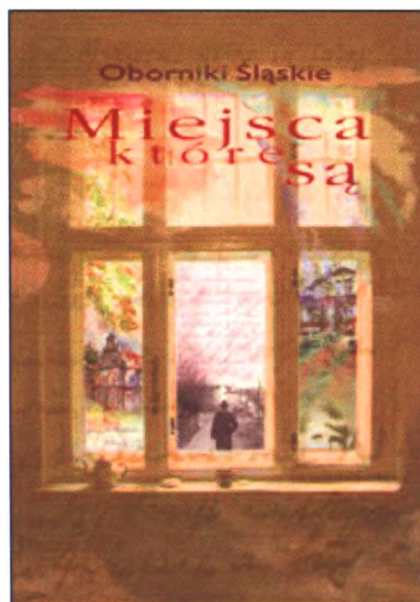
redakcja tekstów polskich: Agnieszka Buryło

redakcja tekstów niemieckich: Elżbieta Czermak-Mecke i

Christof-Eric Mecke

wydawca: Urząd Miejski w Obornikach Śląskich

**Do nabycia w Bibliotece Miejskiej. Cena - 10 złotych
Spotkanie promocyjne - pod koniec stycznia w OOK**



Przez pisaną historię Obornik Śląskich przewijają się m. in.
dwie daty: 1305 i 1945.

W 1945 roku Oborniki uzyskały prawa miejskie, a pierwsza
potwierdzona w dokumentach wiadomość o miejscowości
pochodzi z około 1305 roku. Okrągłe rocznice tych wydarzeń
przypadają w roku 2005.

Rok ten powinien zaznaczyć się w sposób szczególny w
dziejach naszego miasta.

Jednym z przedsięwzięć może być wydanie

**Wielkiej Księgi Obornik Śląskich
MY, OBORNICZANIE**

napisanej przez samych mieszkańców.

Drogi Mieszkańcu Obornik Śląskich,
podaruj miastu swoją rodzinną opowieść - niezwykłą i ciekawą historię , którą ogarniasz pamięcią własną lub pamięcią swoich bliskich.

My wykonamy całą resztę pracy związanej z wydaniem Księgi.
Gorąco zapraszamy do współpracy.

Dział Promocji Urzędu Miejskiego Obornik Śląskich